

X Ka 297/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 maja 2014r.

Sąd Okręgowy w Warszawie X Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Wanda Jankowska - Bebeszko

Sędziowie: SO Arkadiusz Tomczak (spr.)

SR (del.) Małgorzata Demianiuk - Dzik

Protokolant: protokolant sądowy stażysta Maria Stachyra

przy udziale Prokuratora: Andrzeja Józwicka

po rozpoznaniu w dniu 14 maja 2014r.

sprawy **M. P. (1), J. P., P. K. (1)**

oskarżonych o przestępstwa z art. 291 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie

z dnia 2 grudnia 2013r., sygn. akt V K 1138/12

orzeka:

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie.

X Ka 297/14

UZASADNIENIE

M. P. (1) została oskarżona o to, że:

1. w bliżej nieustalonym czasie, nie wcześniej niż 19 czerwca 2012r. i nie później niż 15 lipca 2012r. w restauracji (...)s przy ul. (...) w W. pomogła P. S. w zbyciu roweru pochodzącego z kradzieży, nieustalanej marki o wartości nie mniejszej niż 1000 zł i nie większej niż 2090 zł, w ten sposób, że skontaktowała telefonicznie P. S. z A. B., który nabył rower, tj. o czyn z art. 291 § 1 k.k.;

2. w bliżej nieustalonym czasie, nie wcześniej niż 19 czerwca 2012r. i nie później niż 15 lipca 2012r. przy ul. (...) w W. nabyła rzecz uzyskaną za pomocą czynu zabronionego w postaci roweru o wartości nie mniejszej niż 1000 zł i nie większej niż 2090 zł, za kwotę nie mniejszą niż 100 zł i nie większą niż 150 zł, tj. o czyn z art. 291 § 1 k.k.

J. P. został oskarżony o to, że w bliżej nieustalonym czasie, nie wcześniej niż 19 czerwca 2012r. i nie później niż 15 lipca 2012r. przy ul. (...) w W. nabył rzecz uzyskaną za pomocą czynu zabronionego w postaci roweru o wartości nie mniejszej niż 1000 zł i nie większej niż 2090 zł, za kwotę nie mniejszą niż 100 zł i nie większą niż 150 zł, tj. o czyn z art. 291 § 1 k.k.

P. K. (1) został oskarżony o to, że w bliżej nieustalonym czasie, nie wcześniej niż 19 czerwca 2012r. i nie później niż 15 lipca 2012r. przy ul. (...) w W. nabył rzeczy uzyskane za pomocą czynu zabronionego w postaci dwóch rowerów o wartości nie mniejszej niż 1000 zł i nie większej niż 2090 zł, za kwotę nie mniejszą niż 100 zł i nie większą niż 150 zł za każdy, tj. o czyn z art. 291 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie w V Wydziale Karnym wyrokiem o sygn. akt V K 1138/12 z dnia 2 grudnia 2013r.:

I. oskarżonych M. P. (1), J. P. i P. K. (1) uniewinnił od popełnienia zarzucanych im czynów;

II. na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. koszty postępowania przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od tego wyroku wywiódł prokurator.

Zaskarżył orzeczenie na niekorzyść wszystkich oskarżonych w całości. Na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 3 k.p.k. zarzucił wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych, mogący mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia, a polegający na dowolnym uznaniu, że wyjaśnienia oskarżonej M. P. (1), w których nie przyznawała się ona do posiadania wiedzy, co do pochodzenia z kradzieży roweru przy sprzedaży którego pośredniczyła oraz do nabycia drugiego roweru oraz, że wyjaśnienia J. P. i P. K. (1), w których nie przyznawali się oni do nabycia rowerów pochodzących z czynu zabronionego, są wiarygodne, a nadto na przyjęciu, że z zeznań świadka P. S. nie wynika, aby oskarżeni dopuścili się zarzucanych im czynów, podczas gdy wedle zeznań świadka P. S. oraz okoliczności popełnienia czynu, zebranego materiału dowodowego, a także wskazań prawidłowego rozumowania, wiedzy i doświadczenia życiowego uznać należy, że oskarżeni swoim zachowaniem wypełnili znamiona czynu z art. 291 § 1 k.k.

Jednocześnie prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy sądowi I. instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja prokuratora okazała się zasadna i doprowadziła do uchylenia zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy sądowi I. instancji do ponownego rozpoznania.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że sąd rejonowy oparł swoje ustalenia faktyczne na wyjaśnieniach oskarżonych i odmówił waloru prawdziwości zeznaniom P. S., nie uzasadniając jednak przekonująco swojego stanowiska. P. S. zeznał, że sprzedawał oskarżonym kradzione przez niego rowery. M. P. (1) w toku postępowania przygotowawczego przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu polegającego na pomocy w zbyciu jednego z rowerów. W toku postępowania sądowego odmówiła składania wyjaśnień i odpowiedziała jedynie na jedno pytanie swojego obrońcy kwestionując świadomość przestępnego pochodzenia roweru. Pozostali oskarżeni od początku nie przyznawali się do popełnienia zarzucanych im czynów. Sąd ocenił te wyjaśnienia jako wiarygodne. Nie wziął przy tym pod uwagę, że ulica pod barem w Centrum (...) nie jest zwyczajnym miejscem przeprowadzania transakcji sprzedaży używanych rowerów, zwłaszcza gdy ich sprzedawcą jest osoba uzależniona od narkotyków. Nie ocenił w tym kontekście twierdzeń P. S., który był przekonany o świadomości nabywców co do pochodzenia rowerów, skoro mieli targować minimalne ceny ich zakupu.

Wywód sądu I. instancji, dotyczący kwestii wiarygodności zeznań P. S. opiera się jedynie na przyjęciu tezy, że dowód z pomówienia nie stanowi dowodu pełnowartościowego zaś zeznania świadka są jedynie pomówieniami. W uzasadnieniu do zaskarżonego orzeczenia sąd rejonowy z jednej strony prezentuje taki właśnie pogląd a z drugiej stwierdza, że obciążanie innej osoby odpowiedzialnością za przestępstwo jest dowodem podlegającym swobodnej ocenie dowodów na równi z innymi dowodami, jakiegokolwiek zaś traktowanie tego dowodu z nieufnością i uznawanie za dowód „niepełnowartościowy” jest nieuzasadnione. Wobec powyższej sprzeczności we wnioskowaniu sądu rejonowego nie sposób uznać, że sąd ten należycie uzasadnił swoje stanowisko co do zeznań P. S.. Podkreślić należy, że w prawie karnym nie istnieje żadna reguła dowodowa, która uzasadniałaby pogląd, że zeznania jedyne go świadka

są niewystarczającą podstawą skazania. W postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 11.01.1996r. (II KRN 178/95, Monitor Prawniczy 1996/4 str. VI) trafnie wskazano, że sam fakt oparcia orzeczenia skazującego na zeznaniach tylko jednego świadka, nawet w sytuacji nieprzyznania się oskarżonego do winy, samo przez się nie może stanowić podstawy do zarzutu dokonania błędnych czy dowolnych ustaleń faktycznych w sprawie. W wypadku gdy na podstawie takich zeznań sąd uzna, że logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego jest skonstatowanie, że oskarżony popełnił zarzucany mu czyn, konieczne jest jego skazanie.

Sąd rejonowy w swoich rozważaniach nie wziął pod uwagę, że P. S. zarówno w wyjaśnieniach w procesie toczącym się przeciwko jego osobie, jak i w zeznaniach złożonych w przedmiotowym postępowaniu wskazywał, że sprzedawał skradzione rowery M. P. (1), J. P. i P. K. (1). Po zaprezentowaniu świadkowi tablic poglądowych z wizerunkami osób, wskazał on na oskarżonych, jako na osoby, którym sprzedawał rowery. Zeznania te i wyjaśnienia, w tym akurat zakresie, są jasne, logiczne i od tego etapu postępowania konsekwentne. Prokurator słusznie podkreśla, że oskarżony nie miał żadnego interesu w tym, aby bezpodstawnie obciążać inne osoby. Mimo że P. S. jest uzależniony od narkotyków, biegły wskazał, że jest on osobą zdolną do prawidłowego postrzegania faktów, zapamiętywania ich i odtworzenia. Okoliczność, że nie jest on w stanie precyzyjnie wskazać dat wszystkich kradzieży i oferowania ich do sprzedaży, ich modeli, uzyskanych cen ani wszystkich dokładnie osób, którym je sprzedawał, nie świadczy o braku wiarygodności świadka. Jest raczej wyrazem normalnego procesu zacierania się w pamięci niektórych faktów, co jest naturalne dla każdego człowieka i całkowicie zrozumiałe. U samego świadka proces ten może być oczywiście nasilony z uwagi na to, że w czasie gdy dokonywał on kradzieży był pod wpływem narkotyków. Nie jest to jednak dowód na to, że jego zeznania są zmyślane w części dotyczącej obciążenia innych osób. Przekonujące wydają się przy tym przedstawiane przez świadka motywy zmiany jego pierwotnych twierdzeń zgodnie z którymi, nabywcami rowerów mieli być wyłącznie taksówkarze spod Dworca Centralnego.

Należy również podkreślić, co słusznie zauważył skarżący, że wyjaśnienia samych oskarżonych są ze sobą sprzeczne. M. P. (1) w postępowaniu przygotowawczym stwierdziła, że P. S. przychodził do restauracji (...)s kilka razy, proponując jej kupno rowerów. Pozostali oskarżeni wyjaśnili, że nie było żadnej osoby, która oferowała rowery na sprzedaż w restauracji. Sąd nie odniósł się w swoich rozważaniach do tych sprzeczności.

Należy wreszcie podnieść, że A. B., a więc osoba która nabyła jeden z kradzionych rowerów od P. S., przy czym pośredniczyć miała M. P. (1), został skazany prawomocnym wyrokiem za przestępstwo paserstwa przedmiotowego roweru z art. 291 § 1 k.k., na co sąd rejonowy zdaje się, również nie zwrócił należytej uwagi.

Wobec tego, a w szczególności wobec niewyjaśnienia przez sąd rejonowy sprzeczności w wyjaśnieniach oskarżonych i nieprzekonującego uzasadnienia odmowy uznania obciążających oskarżonych zeznań P. S. za wiarygodne, konieczne było uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi rejonowemu, celem dokonania ponownej oceny całokształtu materiału dowodowego.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego w niezbędnym jedynie zakresie (art. 442 § 2 k.p.k.) sąd rejonowy ponownie oceni, czy zachowanie M. P. (1), J. P. i P. K. (1) wypełniło znamiona zarzucanych im przestępstw. Ze szczególną starannością odniesie się do dowodu z zeznań świadka P. S. i podda je dokładnej i wszechstronnej ocenie. Weźmie również pod uwagę sprzeczności zachodzące między wyjaśnieniami oskarżonych. W kontekście wszystkich pozostałych dowodów sąd rejonowy wywiedzie wnioski zgodnie z art. 7 k.p.k. Pamiętać przy tym będzie o zweryfikowanej przez biegłego do spraw wyceny ruchomości wartości poszczególnych rowerów (w tym poniżej 420 zł) i niemożności ustalenia, który konkretnie rower był przedmiotem której transakcji (art. 5 § 2 k.p.k.)

Z tych przyczyn orzeczono, jak w sentencji.